

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy w Kutnie w sprawie, prowadzonej za sygnaturą akt I C 167/12, z powództwa M. P. przeciwko Towarzystwo (...) Spółce Akcyjnej w W. o wyrównanie zadośćuczynienia o kwotę 11.000,00 zł za krzywdę doznaną w wyniku wypadku z dnia 12 sierpnia 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty w punkcie 1. zasądził od pozwanego Towarzystwo (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powódki M. P. kwotę 5.000,00 zł tytułem wyrównania zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku wypadku z dnia 12 sierpnia 2010 r., z ustawowymi odsetkami od dnia 14 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty, w punkcie 2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w punkcie 3. nie obciążył powódki kosztami procesu na rzecz pozwanego, w punkcie 4. nakazał zwrócić pozwanemu od Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kutnie kwotę 61,40 zł tytułem niewykorzystanej części zaliczki uiszczonej w dniu 21 sierpnia 2012 r., w punkcie 5. nie obciążył powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi w części oddalającej powództwo, w punkcie 6. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kutnie kwotę 270,00 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w części uwzględniającej powództwo.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł pozwany, będąc reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnik, zaskarżając je w części tj. pkt 1 w zakresie okresu za jaki Sąd I instancji zasądził odsetki od kwoty 5.000,00 zł. Skarżonemu rozstrzygnięciu apelant zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 359 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1154), polegającą na przyjęciu, że odsetki od zasądzonej na rzecz powódki kwoty należą się od kwoty 5000,00 zł za okres od dnia 14 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty, tj. co do zasady z upływem 30 dni od dnia zgłoszenia a w przedmiotowym przypadku od daty wskazanej przez powoda i uznanych przez Sąd, a nie od daty wyrokowania, tj. od dnia 5 listopada 2014 r.;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez nie zastosowanie przepisu art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. i przepisem 481 § 1 k.c. i nie zasądzenie odsetek od zasądzonej kwoty od dnia wyrokowania, tj. od dnia 5 listopada 2014 r., bowiem przepis art. 445 § 1 k.c. nie czyni wyłomu w zasadzie, że Sąd ocenia stan sprawy według chwili orzekania (art. 316 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 1 k.c.).

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej jego punktu 1 poprzez orzeczenie, że odsetki za opóźnienie w wysokości ustawowej od kwoty 5000,00 zł należą się od 5 listopada 2014 r. do dnia zapłaty, a nie od daty wskazanej w zaskarżonym wyroku i oddalenie powództwa w tym zakresie, a także o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, według norm przepisanych, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie wskazanym w pkt 1 powyżej i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego jej rozpatrzenia, a także rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powódka, będąc reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika, wносиła o jej oddalenie, a także o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego,

według norm przepisanych z uwzględnieniem faktu, iż w postępowaniu apelacyjnym powódka jest reprezentowana przez nowego pełnomocnika.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego są prawidłowe i znajdują odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym, ocenionym w sposób należyty, przez co Sąd II instancji przyjął je za własne bez potrzeby ich ponownego przytaczania.

Oba zarzuty apelacyjne w istocie sprowadzają się do kwestii dotyczącej określenia początkowej daty naliczania odsetek. Wobec powyższego, w uznaniu Sądu Okręgowego, rozważania w tym zakresie należy rozpocząć od przypomnienia, że odsetki należą się, zgodnie z dyspozycją przepisu art. 481 §1 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności.

Oceniając zasadność podniesionych zarzutów apelacyjnych Sąd II instancji miał na uwadze, że niewątpliwie w judykaturze występuje rozbieżność stanowisk w kwestii określenia terminu spełnienia świadczenia w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę. Według niektórych orzeczeń, zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest wymagalne dopiero z dniem wyrokowania przez Sąd (art. 316 k.p.c.), co oznacza, że zobowiązany dopiero od tego dnia pozostaje w opóźnieniu w zapłacie zasądzonego zadośćuczynienia i tym samym dopiero od tego dnia należą się od niego wierzycielowi odsetki za opóźnienie (tak np. wyroki SN z 8.12.1997 r., I CKN 361/97, Lex nr 477638, z 20.03.1998 r., II CKN 650/97, Lex nr 477665, z 4.09.1998 r., II CKN 875/97, Lex nr 477579, z 9.09.1999 r., II CKN 477/98, Lex nr 477661). Według odmiennej koncepcji zadośćuczynienie za krzywdę zobowiązany ma zapłacić, z zastrzeżeniem wyjątków - obecnie wynikających z art. 14 ust.1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. 2013 poz. 392 ze zm.) - niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego (art. 455 in fine k.c.), w związku z czym odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia powinny być zasądzone dopiero od tego dnia (tak np. wyroki SN z 18.09.1970 r., II PR 257/70, OSNC 1971, nr 6, poz. 103, z 12.07.2002 r., V CKN 1114/00, Lex nr 56055, z 18.02.2010 r., II CSK 434/09, Lex 602683).

Sąd Okręgowy orzekający w niniejszym składzie opowiada się za poglądem, w myśl którego wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a co za tym idzie początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy (zob. wyroki SN z 18.02.2011 r., I CSK 243/10, Lex nr 848109, z 30.01.2004 r., I CK 131/03 i z 4.11.2008 r., II PK 100/08, OSNP 2010/10/108). Powyższe oznacza, że terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę - w zależności od okoliczności konkretnej sprawy - może być zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania.

W realiach niniejszej sprawy wbrew wywodom apelującego, w ocenie Sądu II instancji, brak jest podstaw do zakwestionowania wymagalności zadośćuczynienia od dnia, w którym zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ubezpieczyciel powinien spełnić świadczenie, tj. od upływu 30 dni od zgłoszenia przez poszkodowanego. Przedstawione przez Sąd Rejonowy w pisemnych motywach ustalenia faktyczne sprawy i ich ocena prawna przemawiają za tym, że krzywda jakiej doznała powódka w rozmiarze odpowiadającym zasądzonemu zadośćuczynieniu istniała już w tej dacie i nie kształtowała się dynamicznie w

toku postępowania, a dopiero taka sytuacja mogłaby uzasadniać zasądzenie odsetek od dnia wyrokowana. Na gruncie rozpoznawanej sprawy stan podlegający ocenie ubezpieczyciela był tym samym w istocie tożsamy z okolicznościami stanowiącymi podstawę faktyczną zaskarżonego rozstrzygnięcia, co oznacza, również w ocenie Sądu II instancji, że żądanie powódki należy uznać za zasadne już w dacie zgłoszenia go ubezpieczycielowi. Trafnie zatem Sąd Rejonowy uznał, że z powyższego wynika, iż odmowa wypłaty stosownego zadośćuczynienia na rzecz małoletniej poszkodowanej powódki spowodowała stan opóźnienia w spełnieniu świadczenia przez pozwanego ubezpieczyciela w rozumieniu art. 481 § 1 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego w zaistniałej sytuacji zasądzenie odsetek dopiero od daty wyroku prowadziłyby do skutków trudnych do zaakceptowania, ponieważ byłoby nieuzasadnionym uprzywilejowaniem ubezpieczyciela, a nadto sugerowałyby, że opłacalnym dla dłużnika jest jak najdłuższe zwlekanie ze spełnieniem stosownego świadczenia pieniężnego na rzecz uprawnionego wierzyciela z uwagi na to, że w oczekiwanych przez ubezpieczyciela orzeczeniu sądu zapadnie rozstrzygnięcie znoszące jego obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres (por. wyrok SA w Gdańsku z 26.07.2013 r. I ACa 321/13, Lex nr 1362680).

W szczególności, w ocenie Sądu II instancji, nie można zgodzić się z argumentacją skarżącego co do tego, że odmowę wypłaty spornej części zadośćuczynienia usprawiedliwiało oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik postępowania sądowego ponieważ z art. 14 ust. 1 cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, wynika, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, a odstępstwo od tej reguły ustawodawca przewidział w ust. 2, w którym postanowiono, że jeśli w tym terminie wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, wówczas odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie. Termin ten również nie jest wiążący, jeżeli ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 zd.1 in fine). Dodać należy, że z analogiczną regulacją mamy do czynienia na gruncie art. 817§1 k.c.

Z powyższego wynika, że spełnienie świadczenia w terminie późniejszym nie powoduje opóźnienia wyłącznie wtedy, gdy ubezpieczyciel powoła się na istnienie przeszkód w postaci niemożliwości wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności albo wysokości świadczenia, pomimo tego, że podjął działania ze szczególną starannością, albo też gdy dla wyjaśnienia zasady lub wysokości świadczenia konieczny jest wyrok sądu. Jeżeli jednak – tak jak w niniejszej sprawie - brak jest takich przesłanek, to zachowanie ubezpieczyciela polegające na zwlekaniu z wypłatą stosownej kwoty wierzycielowi świadczy o popadnięciu przez ubezpieczyciela w opóźnienie ze spełnieniem świadczenia. Powołana wyżej regulacja prawna przewidująca możliwość wstrzymania wypłaty świadczenia dotyczy sytuacji wyjątkowych, gdy istnieją niejasności co do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela czy też wysokości szkody. Należy mieć na względzie, że ubezpieczyciel jako profesjonalista korzysta wszak z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) a zatem ciąży na nim obowiązek ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Tym samym jako profesjonalny podmiot nie może oczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu w sytuacji, gdy nie zachodzą żadne wyjątkowe okoliczności, w których niejasną byłaby zasada jego odpowiedzialności czy też wielkość szkody, bo rolą sądu w ewentualnym procesie w takiej sytuacji powinna być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10

stycznia 2000 r. III CKN 1105/98 OSNC z 2000 r. nr 7-8 poz. 134, z dnia 19 września 2002 r. V CKN 1134/2000 Monitor Prawniczy 2006/3 str. 149 i z dnia 15 lipca 2004 r. V CK 640/2003 Lex Polonica nr 367700). Dodać należy, że w sytuacji, gdy zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 k.c., uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie, co w konsekwencji prowadzi do zasądzenia odsetek za opóźnienie od tego właśnie terminu (zob. wyrok SN z 8.03.2013r., III CSK 192/10, LexPolonica 6872284, wyroki SA w Łodzi z 2.07.2013r., I ACa 199/2013, LexPolonica 7392911, a także z 20.05.2013r III APa 10/13 niepubl. wyroki SN z 16.12.2011r V CSK 38/11 niepubl., z 18.02.2010r II CSK 434/09 niepubl.). Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Pomimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny.

Mając na uwadze przedstawione wyżej uwagi Sąd Okręgowy zważył, że apelacja okazała się niezasadna, gdyż w niniejszej sprawie nie powstała konieczność przesądzenia zasady odpowiedzialności pozwanego, ani jej zakresu w wyniku postępowania sądowego, a nadto - jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy - nie było żadnych podstaw do przedłużania postępowania likwidacyjnego przy pełnej możliwości należytego zebrania i analizy wszelkich dowodów pozwalających na przyznanie małoletniej stosownego zadośćuczynienia. Słusznie Sąd pierwszej instancji zaakcentował w pisemnych motywach swojego wyroku, że postępowanie karne w sprawie zostało zakończone, poszkodowana zaś była osobą małoletnią, co oznaczało, że pozwany nie mógł się uwolnić od odpowiedzialności, a zatem wystarczającym było uzyskanie opinii lekarskiej, ocena przedstawianych dokumentów i wypłata świadczeń. Zdaniem Sądu Odwoławczego w powyższych okolicznościach faktycznych trafną była konstatacja Sądu Rejonowego, iż zasadnym jest przyznanie ustawowych odsetek właśnie od dnia następnego po dniu upływu 30 dniowego ustawowego terminu na likwidację szkody, a więc od dnia 14 grudnia 2010 r., nie zaś od dnia wydania wyroku.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzekł w punkcie 1 sentencji wyroku.

Sąd II instancji w punkcie 2 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki koszty zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej opierając się na treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U.2013. poz. 490). Mając na względzie to, że powódka nie wykazała, aby wypowiedziała pełnomocnictwo pełnomocnikowi reprezentującemu ją przed Sądem pierwszej instancji, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do przyjęcia, że wobec zgłoszenia się kolejnego pełnomocnika – radcy prawnego w postępowaniu drugoinstancyjnym, wynagrodzenie pełnomocnika powinno wynosić 75 % stawki minimalnej.